

Bliskość daleka

Galeria Wystaw Czasowych II piętra

8 czerwca – 2 lipca 2006 r.

Wystawa zorganizowana we współpracy z Instytutem Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską, Oddziałem Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie

Kurator: **Piotr Kłoczowski** (Instytut Dokumentacji i Studiów nad Literaturą Polską)

Komisarz organizacyjny: **Anna Małecka** (Zamek Królewski w Warszawie)

Wystawa fotograficzna Bohdana Paczowskiego (ur. w 1930 r. architekta i publicysty, mieszkającego na stałe w Luksemburgu, gdzie prowadzi Fundację Architektury) prezentowała blisko 60 portretów emigrantów polskich, m.in.: Jerzego Giedroycia, Witolda Gombrowicza, Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, Zbigniewa Herberta, wykonanych w latach 60., 70. i 80. XX w. Przebywając od 1960 r. za granicą – najpierw we Włoszech i Francji – autor poznał środowisko paryskiej "Kultury". Jego fotografie powstawały podczas bezpośrednich spotkań – zarówno tych przypadkowych, jak i dłuższych. Bohaterów zdjęć można było zobaczyć w ich najbliższym otoczeniu – gabinecie pełnym książek, ogrodzie, na tle domu w Maisons-Laffitte...

Bohdan Paczowski, laureat wielu nagród i wyróżnień w konkursach międzynarodowych, autor projektów, m.in. szpitali we Francji, rozbudowy Sądów Wspólnoty Europejskiej i nowego portu lotniczego w Luksemburgu, swoje prace publikował w pismach krajowych i zagranicznych. Uczestniczył w pracach jury międzynarodowego konkursu architektonicznego na projekt Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie. W maju 2006 r. ukazał się tom jego esejów "Zobaczyć" – w Bibliotece "Mnémosyne", wydawnictwa słowo/obraz/ terytoria, Gdańsk.

Z pełnymi nastroju fotografiami Bohdana Paczowskiego (zdjęcia konsekwentnie wykonywane były aparatem lustrzanym Practica z obiektywem Tessar i użyciem czarno-białych błon Kodaka albo Ilforda) można było zapoznać się już w 2004 r., kiedy to warszawska galeria Kordegarda zorganizowała wystawę *Witold Gombrowicz, Vence-Chiavari 1965 – 1968*, stanowiącą wybór zdjęć wykonanych w ostatnim okresie życia pisarza w Chiavari (Włochy) oraz Vence (Francja). Podobnie jak w przypadku ekspozycji *Bliskość daleka*, wokół portretów głównego bohatera koncentrowały się postaci godne uhonorowania: Rita Labrosse, Sławomir Mrozek, Konstanty Jeleński i Jan Lenica. Wystawa była prezentowana w kilku polskich miastach, a także w Moskwie, Kiszyniowie, Frankfurtach, Bukareszcie, Nowym Jorku, Strasburgu i Rzymie.

Zamek Królewski w Warszawie – to kolejne miejsce prezentacji wystawy *Bliskość daleka*, którą można było już oglądać w Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej "Manngha" w Krakowie, w galerii Związku Plastyków, w Bibliotece UMK w Toruniu i w Nadbałtyckim Centrum Kultury w Gdańsku. Jesienią 2006 r. ekspozycja gościła w Instytucie Polskim w Rzymie. Stanowiła cenny i oryginalny wkład w Rok Jerzego Giedroycia, ogłoszony z okazji 100-lecia jego urodzin. Centralną postacią prezentacji pozostawał redaktor paryskiej "Kultury", zaś przeszło połowa fotografii przedstawiała najwybitniejsze postaci z jego kręgu oraz Maisons-Laffitte – siedziba

redakcji.

We wstępie do katalogu z wystawy Bohdan Paczowski napisał między innymi:

Nie będąc fotografem zawodowym, robiłem te zdjęcia podczas spotkań zamierzonych, bądź przypadkowych i tak rozmaitych, jak rozmaite są widniejące na nich postacie i miejsca. Długoletnie albo ulotne przyjaźnie, krótkie odwiedziny, czy spojrzenia, jak to ukazujące Zbigniewa Herberta podpisującego książki w księgarni państwa Romanowiczów na paryskiej wyspie. Sercem i duchem tej Republiki wygnania była dla mnie "Kultura" z Jerzym Giedroyciem i jej kręgiem, sięgającym daleko poza Maisons-Laffitte i obejmującym największych przedstawicieli polskiego pisarstwa i polskiej myśli dwudziestego wieku. (...) Wielkim nieobecnym tej wystawy jest Czesław Miłosz, którego nigdy nie potrafiłem, czy też nie miałem okazji, sfotografować. Jego wszechobecność przenika jednak każdy ułamek świata przedstawionego na tej wystawie, chciałbym więc, żeby była ona także niemyym hołdem złożonym jego osobie. Łączyła ich Rzeczpospolita na wygnaniu. Jedni budowali ją myślą polityczną, inni życiem i twórczością, inni znów przyjaźnią. Jako wyspa swobodnej myśli, była wtedy krajowi bliska i potrzebna, jakkolwiek oddalały ją od niego granice i przestrzeń. Jej dzieło przetrwało, było załączkiem przyszłej unii Polski z Europą, a dziś jest częścią polskiej historii, choć jej obraz oddalił się w czasie. Pozostał bliski, podobnie jak obraz tych, którzy ją tworzyli, tylko, że bliskością daleką, owianą nostalgiczną aurą pamięci, której te fotografie zostaną może jednym ze śladów.

Wystawę można było zwiedzać codziennie: w **niedziele** i **poniedziałki** od godz. **11⁰⁰** do **16⁰⁰**, w pozostałe dni **10⁰⁰ – 16⁰⁰**.

Bilety: **2 i 1 zł**.



"Kultura". Jerzy Giedroyc, Zofia Hertz i Gustaw Herling-Grudziński przed domem